

RO.0002.9.2017.PD

PROTOKÓŁ NR XXXVI/2017

z sesji Rady Gminy

Mińsk Mazowiecki

w dniu 24 sierpnia 2017 r.

Odbyło się głosowanie w sprawie przyjęcia proponowanego porządku obrad

W głosowaniu wzięło udział 11 Radnych.

Za przyjęciem było 11 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Uchwalony porządek obrad sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad
2. Uchwalenie porządku obrad sesji Rady Gminy
3. Przyjęcie protokołu z XXXIV sesji Rady Gminy
4. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy za okres od 22 czerwca 2017 r.
5. Sprawozdanie z działalności Przewodniczącej Rady Gminy za okres od 22 czerwca 2017 r.
6. Interpelacje radnych, zapytania i wnioski
7. Odpowiedzi na interpelacje radnych, zapytania i wnioski
8. Informacja z wykonania budżetu Gminy za I półrocze 2017 r.
9. Uchwała w sprawie zmian w budżecie Gminy Mińsk Mazowiecki na 2017 rok
10. Uchwała w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Mińsk Mazowiecki na lata 2017-2023
11. Uchwała w sprawie przyjęcia zaktualizowanego „Programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest na lata 2009-2032 dla Gminy Mińsk Mazowiecki”
12. Uchwała w sprawie ustalenia nazw ulic we wsi Karolina
13. Wolne wnioski
14. Zamknięcie obrad

Punk 3.

Przyjęcie protokołu z XXXIV sesji Rady Gminy

Przewodnicząca Rady Gminy zapytała, czy są uwagi do przedstawionego projektu protokołu – uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady, wobec braku uwag, uznała protokół za przyjęty.

Punk 4.

Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy za okres od 22 czerwca 2017 r.

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – poinformował, że 28 czerwca PGNiG organizowało Mazowieckie VI Forum Energetyczne, dotyczące współpracy i inwestycji z samorządami. Sprawy inwestycyjne poruszane na forum nie dotyczą naszej Gminy, dotyczą natomiast części gmin z naszego powiatu znajdujących się po stronie południowo-wschodniej. 29 czerwca Wójt zorganizował spotkanie ze Starostą i Dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych (ZDP) w sprawie wspólnych inwestycji i wniosków składanych do Zarządu Powiatu do końca sierpnia. Wydatki przewidziane na ten rok nie są zagrożone i będą wspólnie realizowane, jednak jest mała zmiana dotycząca budowy chodnika w Barczącej przy drodze

powiatowej od Targówki, o którym mówi się już od trzech lat. Deklaracje po stronie Gminy zostały spełnione i są realizowane przez ZDP. Jest wybrany wykonawca na realizację zadania, ale środki zostaną przeznaczone na podziemną budowę infrastruktury, aby odowodnić przebudowę drogi. Starosta i Dyrektor ZDP na spotkaniu z Wójtem zadeklarowali, że w 2018 r., po wykonaniu prac odwodnieniowych, biorą na siebie realizację chodnika, łącznie z przebudową drogi, bez dokładania środków gminnych. Starosta będzie też prosił o wsparcie z budżetu gminnego wniosku do tzw. schetynówek, ponieważ myślą o kompleksowej przebudowie drogi powiatowej – sprawa będzie omawiana z radnymi na komisjach. 30 czerwca odbyło się walne zebranie spółek wodnych, na którym wybrany został nowy zarząd. 1 lipca na terenie naszej Gminy w ośrodku EKWOS rozgrywane były Mistrzostwa Polski w warcabach 100polowych, na których radny poprzedniej kadencji Pan Łukasz Kosobudzki został mistrzem Polski. 2 lipca odbył się turniej piłkarski dla dzieci w Nowych Osinach organizowany przez klub piłkarski Dragon. Udział wzięły drużyny nawet z Warszawy i Siedlec, więc zasięg turnieju był duży – Wójt podziękował organizatorom. Tego samego dnia Wójt jako gość brał udział w międzygminnych zawodach pożarniczych, które tym razem odbyły się w Siennicy – Wójt podziękował druhom ze Stojadeł za godne reprezentowanie Gminy i zwycięstwo.

10 lipca Gmina otrzymała dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w wysokości ponad 8,6 mln zł na zadania dotyczące odnawialnych źródeł energii. Było to największe dofinansowanie w województwie. 12 lipca wyłożono pierwszy etap z dwunastu części planu zagospodarowania przestrzennego Gminy. Wyłożenie pierwszego etapu planu cieszyło się zainteresowaniem mieszkańców i dotyczyło kilku miejscowości z południowej części Gminy oraz Chmielewa. Mieszkańcy mogli wносить uwagi do 18 sierpnia, a wydział planowania będzie je rozpatrywał. 17 lipca odbyły się wybory uzupełniające sołtysa Marianki. Dotychczasowy sołtys zrezygnował ze swojej funkcji, a na nowego Sołtysa wybrano Radnego Pana Macieja Gałązkę. 24 lipca z inicjatywy Radnego Gruby odbyło się zebranie z częścią sołectwa w sprawie ul. Wąskiej w Karolinie. 25 lipca w Nowych Osinach odbyło się pierwsze zebranie dotyczące podziału funduszu sołeckiego. Wójt poprosił sołtysów o zgłaszanie terminów zebrań wiejskich w sprawie funduszu sołeckiego, zebrania muszą odbyć się do końca września. Wójt niestety nie będzie mógł być na każdym zebraniu, ponieważ terminy się dublują i jest dużo miejscowości, a czasu coraz mniej.

27-28 lipca odbyły się dwudniowe obchody związane z powstaniem policji. 31 lipca Wójt na zaproszenie Urzędu Marszałkowskiego brał udział w konsultacjach dotyczących ustawy Prawo ochrony środowiska oraz spraw ograniczenia emisji spalin. Przygotowywane są pewne rozwiązania prawne, aby ograniczyć spaliny i problem smogu. 8 sierpnia odbyło się spotkanie dotyczące ustalenia granic strefy chronionego krajobrazu, ponieważ pojawiły się możliwości prawne zmniejszenia tej strefy, która przebiega również przez teren naszej Gminy. Wójt przekazał uwagi, które zgłaszali mieszkańcy. 10 sierpnia na wniosek Wójta została zwołana sesja nadzwyczajna Rady Gminy. 14 sierpnia odbyło się okazanie granic w Starej Niedziałce, w którym uczestniczył Wójt wspólnie z geodetą i mieszkańcami ul. Stawowej. 16 sierpnia, po przetargu, została wybrana firma dowożąca dzieci do szkół gminnych, umowa jest do końca roku. Przetarg wygrała ta sama firma, co poprzednio, czyli PKS Mińsk Mazowiecki. 17 sierpnia Wójt uczestniczył w uroczystościach upamiętniających 97 rocznicę Bitwy Warszawskiej, był również gminny

sztandar. Odbyla się uroczysta msza św. oraz uroczystości cywilne z oprawą Kompanii Honorowej Wojska Polskiego – Wójt podziękował za udział wojska. Odbywają się również tradycyjne uroczystości dożynkowe. Wójt podziękował rolnikom za trud pracy na roli. Wójt odbył też spotkania z dyrektorami szkół gminnych w związku ze zbliżającym się początkiem roku szkolnego. Na spotkaniach poruszono niepokojącą sprawę dotyczącą przeciekających dachów na gminnych szkołach: w Zamieniu, Starej Niedziałce, Janowie. Są to nowe szkoły, ale dyrektorzy sygnalizują problemy z przeciekaniem dachów przy obróbkach obok kominów. Z nieoficjalnych źródeł, po wysłaniu specjalistów, Wójt ma informację, że nie da się zrobić szybkiej obróbki, ale będzie się to wiązało z przełożeniem dużych fragmentów połaci dachów. Jedną sprawą będzie znalezienie winnych tej sytuacji, a druga sprawa to naprawa dachów, bo jest to konieczne. Wójt nie ma jeszcze analizy kosztów.

W dniu 21 sierpnia odbyła się Komisja Budżetu i Finansów. Wójt nie mógł być obecny przez cały czas na posiedzeniu tej Komisji, bo miał spotkanie w terenie z mieszkańcami dotyczące zasiedzeń dróg. Nie wszystkie drogi gminne mają tytuł prawny i akt potwierdzający własność drogi przez Gminę i w niektórych przypadkach jesteśmy władającymi lub użytkownikami i teraz reguluje się te niuanse prawne. Gmina zasiada się w granicach geodezyjnych działek drogowych, a nie na poszerzeniach osób prywatnych. Drogi gminne przebiegają czasami w innym miejscu niż są wyjeżdżone – Wójt podał przykłady takich sytuacji. 23 sierpnia został otwarty przetarg na budowę kompleksa boisk sportowych w Janowie. Wpłynęły cztery oferty i na sesji zaproponowane zostaną zmiany w budżecie jako autopoprawka, które nie były omawiane na Komisji. Wójt przypomniał również, że sołtysi zbierali listy chętnych mieszkańców na gaz i na Komisji 21 sierpnia padła propozycja, żeby zaprosić przedstawiciela Gazowni na sesję, aby udzielił szczegółowych informacji, jednak z przyczyn osobistych przedstawiciel Gazowni zostanie zaproszony na kolejną sesję.

Wójt poinformował, że posiada wyrok sądu z Legionowa, dotyczący kilku osób, w tym również mieszkańca naszej Gminy, który poprzez internet bawi się z nieletnimi dziećmi i doprowadza do czynów zakazanych – Wójt poprosił, aby zwrócić szczególną uwagę na te sprawy i być czujnym. O sprawie poinformowani zostali również dyrektorzy gminnych szkół.

Przechodząc do spraw inwestycyjnych Wójt poinformował, że wykonano zadanie pn.: Zakup wyposażenia wraz z montażem siłowni plenerowej w miejscowości Nowe Osiny, wartość zadania: 16 800 zł brutto. Przeprowadzono kontrole okresowe stanu technicznego wszystkich „wolnostojących” placów zabaw oraz siłowni plenerowych na terenie Gminy Mińsk Mazowiecki, wartość zadania: 1 722 zł brutto. Wójt powiedział, że w niektórych miejscach widzi małe zainteresowanie placami zabaw, więc prosi o zastanowienie się nad potrzebą rozbudowy niektórych placów zabaw. Zlecono opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej przebudowy parkingu wraz z budową odwodnienia terenu przy ZS w Stojadłach, wartość zadania: 29 500 zł brutto, termin wykonania zamówienia jest do 30 października 2017 r. Wójt powiedział, że jest spory zakres prac i firma, z którą na początku rozmawiano nie podołała, natomiast obecnie wybrana firma chce to zrobić i trzeba planować te środki w budżecie. Zlecono zakup piłkochwytyłów wraz z montażem w miejscowości Nowe Osiny. Wartość zadania to 15 000 zł brutto, termin wykonania

zamówienia jest do 13 października 2017 r. W sprawę włączał się również Pan Radny Czajkowski za co Wójt dziękuje. Zlecono wykonanie modernizacji instalacji elektrycznej oraz systemu oświetlenia ewakuacyjnego i awaryjnego w budynkach szkół w Brzózem i Cielechowiźnie, ponieważ jest taki wymóg prawny. Wartość zadania to 80 974,59 zł brutto, a termin wykonania zamówienia jest do 10.09.2017 r. Trwają roboty budowlane dotyczące zadania Budowa budynku mieszkalnego wielorodzinnego – komunalnego z lokalami socjalnymi w miejscowości Janów, gmina Mińsk Mazowiecki. Trwa też ostatni etap prac budowlanych związane z budową sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Targówka. Trwają również prace budowlane oraz projektowe związane z realizacją umowy pn.: Kompleksowa termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej w Gminie Mińsk Mazowiecki w systemie zaprojektuj i wybuduj. Wójt zwrócił też uwagę, na zmniejszenie się rynku wykonawców, co powoduje, że trzeba kilka razy ogłaszać przetargi i zapytania ofertowe, ponieważ nie wpływają oferty od wykonawców. Związane to może być ze środkami z dofinansowań unijnych, ponieważ poszedł duży strumień środków, które trzeba wykorzystać w krótkim czasie i nie ma przez to wykonawców lub trzeba płacić więcej niż w latach poprzednich. Ponownie ogłoszono postępowanie przetargowe na realizację zadania pn.: Zakup, dostawa i rozładunek kotłów dla mieszkańców gminy Mińsk Mazowiecki w ramach zadania wymiana pieców do ogrzewania w gminie Mińsk Mazowiecki. Oferty, które wpłynęły nie spełniały oczekiwań Gminy. Termin składania ofert jest do 30.08.2017 r. Termin wykonania zadania wynosi 1,5 miesiąca od podpisania umowy. Ponownie ogłoszono postępowanie przetargowe pn.: Odnawialne źródła energii w gminie Mińsk Mazowiecki, termin składania ofert jest do 28.08.2017 r. Termin wykonania zadania: - budynki mieszkalne: 31.05.2018 r., - pozostałe obiekty: do 21.09.2018 r., - uzyskanie przez wykonawcę pozwolenia na budowę/zgłoszeń: do 15.12.2017 r. Trwa weryfikacja ofert złożonych na budowę zespołu boisk w Janowie. Złożono cztery oferty, najtańsza o wartości 782 436,52 zł, dwie ok. 1 mln zł, a najdroższa 1 045 567,27 zł. Komisja przetargowa zajęła się analizą najtańszej oferty i jest ona poprawna, więc będzie propozycja autopoprawki do projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie. Wójt przypomniał, że wiedząc jakie były koszty wcześniej budowanych kompleksów boisk w Gminie, czyli ok. 800 tys. zł, w budżecie na to zadanie zapisano 600 tys. zł i złożono wnioski do ministerstwa sportu, bo tylko tam były nabory na dofinansowanie boisk. Informacja o tym, które samorządy otrzymają dofinansowanie miała być na koniec maja, ale była dopiero w czerwcu i na ok. 500 wniosków z całego kraju jedynie ok. 190 otrzymało dofinansowanie. Nasza Gmina niestety nie otrzymała dofinansowania i w związku tym należy znaleźć brakujące środki, jeśli chce się realizować to zadanie – Wójt jest za realizacją. Środki planowane na to zadanie były następujące: z 600 tys. zł, 100 tys. zł było środkami własnymi Gminy, 500 tys. zł miało być z kredytów i pożyczek, planowano także dotację 200 – 300 tys. zł. W związku z nieotrzymaniem dofinansowania należało znaleźć środki i okazało się, że pojawiły się środki z 2010 r. z budowy kanalizacji w Stojadłach, po wyroku sądowym, dotyczące odzyskiwania VATu. Środki te są w wysokości ok. 250 tys. zł, więc proponuje się dołożenie tych środków do zadania. Szczegóły będą podane podczas omawiania zmian w budżecie. Ogłoszono również przetarg na przebudowę i rozbudowę Stacji Uzdatniania Wody w Gminie Mińsk Mazowiecki, ale nie zgłosił się żaden wykonawca. W związku z tym w drugim przetargu wydłużono termin wykonania zadania do połowy przyszłego roku.

Dzięki temu zgłosiła się jedna firma, która zaproponowała cenę 2 718 518,52 zł. Obecnie trwa sprawdzanie oferty. Z tego zadania wyłączono budowę sieci wodociągowej w ul. Orzechowej w miejscowości Królewiec, ponieważ Wójt uznał, że jest to zadanie do zrealizowania jeszcze w tym roku i zaplanowano na to 227 tys. zł, łącznie z inspektorem i niespodziewanymi kosztami, ale w przetargu zgłosiła się tylko jedna firma za kwotę 260 760 zł. Termin wykonania jest do 15.11.2017 r. Wykonanie nakładek bitumicznych na wydzielonych odcinkach dróg gminy Mińsk Mazowiecki – sprawa była omawiana na sesji nadzwyczajnej, po której Pani Przewodnicząca złożyła wniosek, aby z pozycji budowa ul. Leśnej w Stojadłach, która nie będzie wykonana w tym roku, bo wykonawca dokumentacji projektowej nie dotrzymuje terminów, przenieść środki planowane na tę drogę. Wójt podziękował Przewodniczącą za zrozumienie. Nakładki asfaltowe będą wykonane do końca października. Wykonano też progi zwalniające w Maliszewie, Mikanowie, Kolonii Janów i Zamieniu za 22,2 tys. zł. Wybrana została firma na przebudowę i wyniesienie skrzyżowania przy szkole w Hucie Mińskiej, za niecałe 10 tys. zł, zadanie ma być do 30 września, ale jest deklaracja wykonawcy, że będzie mógł to zrobić wcześniej.

Wójt zwracając się do wszystkich mieszkańców Gminy poprosił o zgłaszanie sytuacji, w których widzą dziwnych osobników kręcących się wieczorową porą wokół przystanków, ponieważ są niszczone wiaty przystankowe. Wystarczy zadzwonić na policję i na pewno patrol pojawi się. Wójt poinformował o aktach wandalizmu dotyczących niszczenia wiat przystankowych. Została wybrana firma na modernizację ul. Jaśminowej w Budach Janowskich, za kwotę 104 400 zł, termin jest do 15 października, ale wykonawca chce to zrobić wcześniej. Trwa modernizacja ul. Jesionowej w Nowych Osinach, za kwotę 67 588,50 zł, termin wykonania jest do 15 września. Trwają też prace dotyczące wykonania ciągu ul. Osiedlowej w Targówce, która przechodzi w ul. Jesionową w Nowych Osinach, prace są zaawansowane. Zrealizowano fundusze sołeckie w Starym Zakolu i Chochole, w Tartaku wyłoniono wykonawcę, dostarczono destrukta asfaltowy i naprawiono po nawalnym deszczu przepust w ul. Strażackiej w Stojadłach. Są też wykonywane prace przez GZGK: wykonano i odtworzono przepusty na ul. Wspólnej w Maliszewie, dokonano regulacji pobocza na ul. Północnej w Brzozem, zakończono rów odwadniający, który był rozpoczęty w poprzedniej kadencji i odmulono go. W ramach sprzyjających warunków atmosferycznych trwają prace na drogach gruntowych. Wójt zwrócił uwagę na sprzęt, którym dysponuje GZGK i konieczność wymiany go na nowszy, ponieważ wymiana równiarki i walca to duży wydatek, który Wójt na razie jedynie sygnalizuje. Pewne prace przy współpracy ze Spółkami Wodnymi zostały wykonane przy ul. Wąskiej w Karolinie. Odwodnienie zostanie wykonane przed położeniem nakładki asfaltowej. Wójt podpisał umowę na wykonanie oświetlenia w Osinach wzdłuż ul. Warszawskiej od granicy z miastem, w Cielechowiźnie, Stojadłach ul. Książęca i w Tartaku. Firma weszła na plac budowy i stawia słupy. Podpisano umowę na wykonanie fragmentów rowów w Mariance, termin jest do 30 września. Wykonano też rów odwadniający w Królewcu na ul. Orzechowej, jest też projekt stałej organizacji ruchu na ul. Wspólnej w pobliżu skrzyżowania z ul. Kościelną. Podpisano umowę na poprawę poboczy przy ul. Szkolnej w Janowie, termin jest do 10 września.

**Sprawozdanie z działalności Przewodniczącej Rady Gminy
za okres od 22 czerwca 2017 r.**

Punkt 6.

Pan osoba prowadząca działalność gospodarczą na terenie Gminy – powiedział, że ludzie opłacani z podatków mieszkańców zachowują się w sposób drastyczny, są niekompetentni i nieodpowiedzialni. Dotyczy to drogi z Huty Mińskiej do Ilówca, gdzie od lat są pisane prośby, były rozmowy z Zastępcą Wójta i pokazywane były fakty. Po kilkunastu telefonach Wójt przyjechał na miejsce z przedstawicielami GZGK i potwierdzili oni, że Pan ma rację, ale nawet nie padło słowo dziękuję. Od kilku lat

robione było pobocze przy drodze do Grabiny i kopany był rowek obok jezdni. Trwało to bardzo długo, a efektem tego było to, że gdy wybierano rów to w międzyczasie łyżką uklepywano burtę przy krawędzi szosy, co spowodowało, że szosa jest niżej i uniemożliwia to odpływ wody z drogi. Naście razy było to mówione Wójtowi, ale pozostało bez echa i do dnia dzisiejszego nie jest zrobione. Woda stoi na jezdni, a przejeżdżające samochody powodują podciśnienie wymywające drogę. Ekipa naprawiająca dołki na środku jezdni nie wymiata i nie oczyszcza tego dokładnie, tylko nachlapie kruszywa lub masy bitumicznej. Nie ma też zagęszczarki, więc albo nogą, albo łopatą uklepuje się to. Jeżeli tak będzie się robiło za pieniądze podatników to woła to o pomstę do nieba. Pan [] powiedział, żeby nie robić bądziwia i nie brać za to pieniędzy i żeby nie przyjeżdżać z trzema woreczkami masy bitumicznej do łatania dziur, jeśli potrzeba 30 worków, bo szkoda czasu i kosztów, a nie ma efektu. Powiedział też, że na wiosnę sam tego doświadczył uszkadzając samochód na dołkach i musiał ściągać lawetę. Powiedział również, że gdy były roboty to poprosił, żeby przyjechali przedstawiciele Gminy i był Kierownik GZGK, a masę bitumiczną chlapano na mokre dziury i na błoto i jest to skandal, bo każdy wie, że to nie tak powinno być wykonywane. Pan [] przywiózł wówczas z domu spalinowy odkurzacz, wymiotł nieczystości w kilku miejscach i położona tam masa w Iłówcu do dnia dzisiejszego się utrzymuje, a w innych miejscach już jej nie ma i są olbrzymie doły. Powiedział też, że stawia się przed Iłowcem znak ostrzegawczy, że są wyboje, a wcześniej przed znakiem jest kilka metrów dziur i dzwoniąc do Zastępcy Wójta informował o tej sprawie Wicewójta, który w to nie wierzył i przyjechał z Kierownikiem GZGK na miejsce, następnie potwierdzając, że pracownicy się pomylili, ale znak tak jak był, tak pozostał i tylko zachlapano dołki w stronę torów. W kierunku Grzebowilka kiedyś kopiąc rów odwadniający ulgnęła naczepa z ziemią wrywając ogromny rów „w kolano” i nie zostało to wyrównane, mimo, że było zgłaszane i mówiono o tym. Pan [] pokazał Zastępcy i przedstawicielowi Urzędu to miejsce, ale nic nie zostało przez te miesiące zrobione. Zapytał też, czy Wicewójt spojrzysz sobie w oczy, gdy dojdzie tam do jakiegoś nieszczęścia i ktoś tam wjedzie, powiedział też, że Zastępcę traktuje podatnika jak parobka, a przed sklepem w Gliniaku, gdy robiono nakładkę trzeba było poprawiać, bo było źle zrobione i pytał, czy było to w ramach gwarancji, ale nie uzyskał odpowiedzi. Gdy przychodzi się do Kierownika i zwraca mu się uwagę lub rozmawia to zajęty jest komputerem i niby słucha, ale świadczy to o zachowaniu tego pracownika i jest to skandaliczne. Kolejną sprawą jest to, że na terenie Gliniaku były tereny, które były niczyją własnością i należały do tej społeczności i sołtys prosił, żeby poruszyć też tę sprawę, bo jest obecnie na wyjeździe. Na tym terenie był postawiony sklep i zlewnia mleka w czynie społecznym. GS prowadził sklep, ale wiadomo w jakiej jest on kondycji i na początku tego roku odstąpił sklep WSS Społem – Pan [] zapytał, na jakiej było to zasadzie, bo GS nie był właścicielem i jest to dla niego niezrozumiałe. Zapytał też na jakiej zasadzie można wydać zezwolenie na prowadzenie działalności gospodarczej jeśli nie jest się właścicielem danego obiektu i terenu i na jakiej zasadzie wydaje się koncesję na sprzedaż alkoholu, skoro nie ma aktur własności. Powiedział również, że sołtys dzwonił do prezesa GS, który beczelnie stwierdził, że ma akt własności na działkę i jest to szczyt obłudy i oszukaństwa. Następnie na tej działce, po przejęciu przez WSS, zostały wycięte bardzo duże drzewa – Pan [] zapytał, kto zezwolił na to i powiedział, że to podwójne przestępstwo, bo jest na terenie działalności

gospodarczej i na terenie chronionym Natura 2000. Wycięte drzewa służyły do palenia w piecu i ogrzewania sklepu. Było to zgłaszane do Urzędu Gminy i pracownik powiedział, że jego to nie obchodzi, bo on o tym nie wie. Pan powiedział również, że składał wniosek na wycięcie drzewa w Mariance i nie otrzymał pozwolenia, bo jest to duża sosna, natomiast sam montując stojak na rowery dostał w głowę szyszką i został okaleczony. Pan zapytał wówczas pracownika, który wydaje pozwolenia na wycinkę, czy zgodziłby się z dzieckiem przyjść do sklepu, żeby dostało w głowę i było okaleczone. Poza tym to drzewo jest bardzo stare i jest tam wiele dziupli, w których mieszkają różne ptaki, które wyrzucają odchody w okresie lęgowym, więc pytaniem jest, czy gdyby spadło to na głowę lub samochód to ten pracownik byłby zadowolony. Powracając do sprawy nieruchomości w Gliniaku powiedział też, że nie powinno się przedłużać nielegalnej dzierżawy, ale ogłosić to w formie przetargu kto da więcej, bo wtedy korzysta Urząd Gminy, a nie prezesi. Powiedział również, że jest to skandal i bezprawie i prosi o udzielenie odpowiedzi na jego pytania.

Pan Krzysztof KOWALCZYK Radny Rady Gminy – powiedział, że od początku kadencji mówi się tylko o tym, ile milionów poszło na kanalizację w Niedziałce, ale gdy dochodzi do jakiś inwestycji drogowych na pojedynczych ulicach to albo nie ma kanalizacji albo wody, albo jest to szczątkowo zaczęte. Dowodem tego są mieszkańcy ul. Leśnej w Starej Niedziałce, którzy przyszlizli na sesję. Jest tam pas drogowy ok. 8 metrowy, a usypany jest pasek, na którym praktycznie dwa samochody osobowe nie mogą się minąć. Nie ma tam też oświetlenia, a słupy idą gdzieś w lesie ok. 5 metrów od pasa drogowego, nie ma odwodnienia i działki są zalewane. Radny Kowalczyk poprosił, żeby tę sprawę dalej poruszyli mieszkańcy ul. Leśnej obecni na sesji. Jest to ulica w rozbudowie i są tam już budynki zamieszkane i jest kilkanaście działek, na których już toczy się budowa. Pan Kowalczyk dodał, że takich uliczek w Niedziałce jest ok. 20.

Pan osoba prowadząca działalność gospodarczą na terenie Gminy – powiedział, że jest jeszcze sprawa betonowej drogi na Kluki, która była utwardzana i zapytał, czy lepiej zebrać ziemię tworzącą burty, gdy były piaskowe, czy teraz jak są obrosnięte. Rozmawiano wówczas o tym i stwierdzono, że będzie to zrobione, ale do dnia dzisiejszego jest to nietknięte. Zapytał też, gdzie będzie się spychało śnieg, gdy przyjdzie zima i gdzie ma spływać woda. Jest tam tragedia i coś strasznego, w zimę śnieg będzie wspierał się o tę burtę i ją zasypie. Powiedział też, że trzeba to wcześniej zrobić, zabezpieczyć i nie czekać, aż będzie rozpacz.

Pan Jan Drózd Soltys Kluk – powiedział, żeby Pan się nie pchlił, bo do zimy jest jeszcze trochę i z jednej strony wszystko jest ładnie zrobione i wyrównane, a z drugiej strony do zimy też będzie zrobione.

Osoby obecne na sesji wymieniły poglądy w sprawach zgłoszonych przez Pana .

Przedstawiciel mieszkańców ul. Leśnej w Starej Niedziałce – powiedział, że w imieniu mieszkańców ul. Leśnej wnioskuje o wykonanie kanalizacji i poprawę nawierzchni jezdni w ich ulicy. Jest to ulica bardzo rozwojowa, jest przy niej w tym momencie nowo wydzielonych ok. 20 działek i wszystkie są sprzedane, a na większości jest już budowa. Niektóre są już zabudowane, a na pozostałych będzie niebawem budowa. Powiedział również, że mieszkańcy jako inwestorzy stoją przed wyborem, czy mają budować szambę, czy czekać na przyłączenie kanalizacji. Budowa szamb jest nieekonomiczna, ponieważ jest wykonana

dokumentacja na kanalizację, poza tym jest to niezgodne z kierunkiem rozwoju Gminy. Ulicę zamieszkują też osoby starsze i chore, dla których obsługa bezodpływowych zbiorników jest bardzo trudna, a czasami niemożliwa. W związku z tym mieszkańcy apelują o przyznanie środków na budowę kanalizacji w przyszłym roku. Kolejnym problemem jest jakość nawierzchni na ul. Leśnej, ponieważ jest ona wąska, nierówna, dziurawa i nieutwardzona, a przede wszystkim nieutwardzona i po każdym większym deszczu robią się na ulicy wielkie zastoiny wodne, które uniemożliwiają przejście. Poza tym woda z pobliskiego lasu zalewa drogę, co powoduje, że zjeżdża się z ul. Mazowieckiej wprost na jezioro przykrywające ul. Leśną. Próba przejazdu kończy się uszkodzeniem auta, bądź uniemożliwiony jest przejazd. Mieszkaniec poinformował o przypadkach uszkodzeń aut i powiedział, że nie ma żadnej reakcji ze strony Urzędu Gminy. W związku z tym mieszkańcy proszą o odwodnienie drogi, wykopanie rowu i nawiezenie trochę tłucznia, aby podnieść drogę i wyrównać dziury. Powiedział również, że przy tej ulicy mieszka osoba, do której nie mogła dotrzeć karetka pogotowia z powodu złego stanu drogi. Nie może tak być, że dzieci idące do szkoły i osoby idące do pracy muszą wiosną chodzić przez pola i skakać przez rów do ul. Mazowieckiej, aby dojść do ul. Mazowieckiej. Mieszkaniec poprosił o wykonanie czegoś na tej drodze. Powiedział również, że spodziewa się odpowiedzi Wójta, bo już wcześniej mówił, że nikt do tej pory nie zabiegał o ul. Leśną i nikt nic nie mówił – mieszkaniec powiedział, że nie jest to prawdą, bo on sam kilkakrotnie od kilku lat przychodził do Gminy i pytał, co z kanalizacją. Mieszkaniec ciągle słyszał, że jeszcze nic nie wiadomo i trzeba czekać, podobne informacje słyszeli inni mieszkańcy, którzy informowali np. o złym stanie drogi. Mieszkaniec zapytał, czy pracownicy Urzędu nie powinni informować o potrzebach, jakie są w miejscowościach. Dodał również, że zdaje sobie sprawę, że ul. Leśna potrzebuje wiele, ale jeśli zostanie wykonana kanalizacja i będzie przejezdna, odwodniona droga to będą mogli normalnie funkcjonować i o to proszą.

Pan Kazimierz CHŁOPIK sołtys Stojadł – powiedział, że rów w Stojadłach zarasta i blokuje się, a wydano dużo środków na niego i szkoda zaprzepaścić to wszystko, więc chciałby wiedzieć jak jest domowiona sprawa ze Spółkami Wodnymi. Zapytał też, kto zawiązał z ul. Leśną w Stojadłach i czy był to projektant.

Pani Urszula KRASZEWSKA Radna Rady Gminy – zapytała, czy skoro nie będzie chodnika przy drodze powiatowej w Budach Barczackich i Barczacej to realne jest oświetlenie od ul. Brzozowej w kierunku ul. Wspólnej, na tym niebezpiecznym odcinku. Powiedziała również, że podczas Komisji budżetowej dyskutowano o przekazaniu pomocy dla jednej z gmin dotkniętej nawałnicami i zapytała, czy w tej sprawie jest coś do zaproponowania, bo nie ma żadnej uchwały.

Pan Leszek KOPCZYŃSKI Radny Rady Gminy – zapytał o budynek mieszkalny w Janowie. Rosną mury i projekt też jest bardzo fajny, ale jest kwestia ogrzewania tego budynku. Gmina wchodzi w programy z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii, a w tym budynku mają być kuchnie węglowe. Pan Kopczyński zapytał jak technicznie będzie to wyglądało, czy mieszkańcy będą mieli jakieś komórki na węgiel, a popiół będą wysypywać na drogę i czy skazuje się tych mieszkańców na chodzenie do lasu po chrust.

Pan Zbigniew PIĄTKOWSKI redaktor naczelny Tygodnika i TV Co słychać? – powiedział, że rozmawiał z mieszkańcami Janowa o kuchniach węglowych i absolutnie nie zgadzają się na takie rozwiązania. Mieszkańcy powiedzieli, że w XXI wieku takich rzeczy nie

powinno się robić, bo komórki są daleko, nie wiadomo gdzie to postawić, śmierdzi od gęsiarni. Redaktor powiedział, że trzeba coś zrobić, bo ten zaulek Gminy nie pachnie mlekiem i miodem, tak samo jak pałac w Janowie, który ktoś kupił i nic tam nie można zrobić, bo śmierdzi. Pan Piątkowski dodał, że 12 lat mieszkał w Janowie, ale przyzwyczał się do samolotów i chlewni. Przechodząc do kolejnego tematu podziękował za ul. Żołnierską w Kolonii Karolina, bo po 17 latach jest tam ułożona kostka. Powiedział też, że robota była porządna. Wszystko jest sfilmowane i przy otwarciu będzie pokazane jak to było. Pan Piątkowski podziękował Wójtom, Radnym i Przewodniczącej oraz Wiceprzewodniczącemu Rady.

Pan Sławomir KOMUDA Sołtys Bud Barcząckich – zapytał, czy jest coś planowane w sprawie projektu kanalizacji w Budach Barcząckich w budżecie na przyszły rok, bo jest wiele pytań od mieszkańców w tej sprawie.

Pan Stefan CZAJKOWSKI Radny Rady Gminy – powiedział, że przed sesją rozmawiano o ul. Św. Józefa, więc on już wie, ale na pewno jest wiele osób zainteresowanych tym, czy zdąży się z dokumentacją, aby aplikować o wsparcie zewnętrzne. Kolejna sprawa dotyczy działki nr 30/1 w Kolonii Janów, wniosek mieszkańców jest z 2015 r., był też wniosek od Radnego Czajkowskiego na piśmie i było to szeroko omówione. Decyzja została wydana przez Urząd Gminy w Mińsku Mazowieckim przez Panią Ewę Klukiewicz, ale decyzja ta nie jest w żaden sposób wykonywana. Nie było też żadnego odwołania od tej decyzji, więc nabrała ona mocy, a chodzi o wykonanie rowu odwadniającego na tym odcinku, ponieważ, szczególnie przy dużych opadach, wymywa drogę i robią się koleiny. Pan Czajkowski zapytał, kiedy właściciel w końcu wykona ten rów odwadniający, bo sąsiedzi pytają nawet dzisiaj o to. Pan Czajkowski przypomniał też, że na poprzedniej sesji pytał jak przebiegają rozmowy z Rejonem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, bo trzeba o tym wcześniej rozmawiać, a nie dopiero, gdy chodniki będą zaśniewane. Po interwencji Pana Czajkowskiego w styczniu chodnik od strony południowej został odśnieżony, natomiast zostaje strona północna, która służy nie tylko pieszym z Osin i Nowych Osin, ale łącznie siedmiu miejscowościom z terenu Gminy, a może i więcej. Pan Czajkowski zapytał, jak przebiegły rozmowy z GDDKiA mające na celu odśnieżenie chodnika po stronie północnej, tam gdzie budujemy oświetlenie. Zapytał też, co z usterkami pokanalizacyjnymi na ul. Miodowej i ul. Wiejskiej, gwarancje skończyły się w maju i czerwcu tego roku. Pan Czajkowski powiedział, że ma też pytanie z ostatniej sesji, dotyczące tego na jakich zasadach Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej naprawia usterki po firmach kanalizacyjnych, którym płaci się milionami, a nasz GZGK ledwo spina się finansowo, wypracowując niewielki zysk.

Pan Andrzej GRUBA Wiceprzewodniczący Rady Gminy – jako Radny z Karoliny podziękował za inwestycje w Kolonii Karoliny. Powiedział też, że pozytywnym jest to, że w terminie wykonano kanalizację na 250 przyłączy w Kolonii Karolina. Kanalizacja została przekazana do użytkowania w ciągu 3 miesięcy od zakończenia inwestycji. Wielu mieszkańców zaczęło się już przyłączać i jest to prawidłowa tendencja, ludzie się cieszą, bo ulży im to.

Pan Maciej GAŁAZKA Radny Rady Gminy – podziękował za złożone gratulacje w związku z objęciem funkcji sołtysa Marianki. Powiedział też, że życzyłby sobie, żeby w Mariance były osoby tak aktywne samorządowo, jak to jest w Hucie Mińskiej. Zapytał też

na jakim etapie jest oświetlenie w Cielechowiźnie. Zwracając się do sołtysów w kontekście wyłożenia planów zagospodarowania przestrzennego powiedział, że nie wystarczy tylko wywiesić informacji na tablicy. Potrzebne jest większe zaangażowanie, żeby mieszkańcy byli doinformowani o tym, bo może np. zmieniać się przeznaczenie ich działek. Pan Gałązka poprosił o docieranie do mieszkańców i mówienie o tym, bo to jest bardzo istotne.

Pan Przemysław WOJDA Radny Rady Gminy – zaprosił wszystkich na Festyn Dożynkowy organizowany 3 września w Zamieniu. Zapytał też o sprawę kuchni węglowych w Janowie, bo od jakiegoś czasu słysząc głosy niezadowolenia, ale trzeba sobie zdawać sprawę, że zapewne ok. 70% domów w Gminie opalanych jest węglem, bo mało kogo stać na gaz lub olej opałowy.

Pani Jolanta BAK Przewodnicząca Rady Gminy – zauważyła, że nikt nie ma pieca w kuchni, więc również prosi o wyjaśnienie tej sprawy. W imieniu Pani Dyrektor Biblioteki Publicznej zaprosiła na Narodowe Czytanie Wesela w szkole w Stojadłach w sobotę 2 września. Zaprosiła też do zgłaszania się chętnych do czytania i poprosiła o poinformowanie o tym wydarzeniu mieszkańców. Czytanie będzie w godz. 10 – 12.

Pan Paweł LIPIŃSKI Radny Rady Gminy – poprosił o wykonanie nakładki asfaltowej na ul. Ogrodowej w Brzózem i przedłożenie Radzie Gminy możliwości wykonania tej inwestycji. Radny argumentował to tym, że od 2014 r. ulica ta została okopana rowami, wysypana tłuczniem i nie ma tam możliwości położenia kanalizacji, a obserwując tę ulicę wiosną widać, że środki przeznaczone na tę drogę zostaną zniweczone, bo tłuczeń jest ściągany do rowów, które są już w połowie zaszorowane. Zapytał też o realizację budowy boiska w Brzózem III i IV etap. Radny próbuje też cały czas uzgadniać problem drogi nr 50 i pisze w tej sprawie. Na obecną chwilę budowana jest ścieżka pieszo-rowerowa i udało się zrealizować odcinek pomiędzy Arynowem, a Brzózem i mieszkańcy widzą już efekt poprawy bezpieczeństwa. Pan Lipiński od 2-3 lat próbuje również na GDDKiA wymóc poprawę już istniejących chodników, w szczególności pomiędzy ul. Strażacką i ul. Kościelną, bo można tam znaleźć spadki i zapadnięcia chodnika o wysokości ponad 20 cm na chodniku o szerokości 1,2 m. Radny poprosił Wójta o interwencję w GDDKiA w tej sprawie.

Przewodnicząca Rady zapytała, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w tym pkt obrad – nie zgłoszono chęci zabrania głosu.

Punkt 7.

Odpowiedzi na interpelacje radnych, zapytania i wnioski

Pan Radosław LEGAT Zastępca Wójta – w sprawie wypowiedzi Pana dotyczącej łatania dziur na odcinku drogi od Cielechowizny do Grzebowilka powiedział, że istotna jest konstrukcja tej drogi, ponieważ jest ona położona na żwirze i jest bardzo cienka warstwa asfaltu. To co było mówione o prawidłowym oczyszczaniu dziur jest trochę nierealne w terenie, bo nie można czyścić żwiru, ponieważ przemieszcza się. Jeśli są większe wgłębienia nie ma litej stabilizacji, bo cząstki żwiru są ruchome i można nawet metr wymieść i nadal będzie trafiało się na ruchome cząstki, więc nie da się tego zrobić idealnie. Trudno było się spodziewać, że w tym sezonie wiosennym będą suche dołki. Z jednej strony było bardzo duże ciśnienie, żeby te dołki uzupełniać, a z drugiej strony pora, kiedy jest naprawę sucho, występuje dużo później, więc prace na wiosnę były trochę godzeniem wody

z ogniem. Prace w okresie zimowym, czyli zasypywanie dziur kruszywem, które nie spoi się ze sobą też nie podobało się i budziło sprzeciw, natomiast gdy zaczęto uzupełniać dziury masą asfaltową na zimno to pojawił się zarzut, że nie będzie się to trzymać, bo jest za duża wilgotność. Dziury robią się najczęściej nie tam gdzie było łatanie tylko dalej, bo cała nawierzchnia jest słaba.

Pan , mówiąc z miejsca, powiedział, że Wicewójt kłamie.

Wicewójt odpowiedział, że nie zgadza się z tym i w terenie też to było dobrze widoczne, bo obok uzupełnianych dziur pojawiają się kolejne słabe miejsca i dopiero nakładka asfaltowa, która przykryje to wszystko jednolitą warstwą, zapewni stałość tej drogi. Jeśli zmiany budżetowe na tej sesji zostaną przegłosowane to już we wrześniu potencjalny wykonawca deklaruje, że wejdzie na odcinki o największej długości. W przypadku tej drogi są zabezpieczone środki na ok. 900 metrów, więc najgorszy odcinek będzie przykryty litą nawierzchnią asfaltową, natomiast na pozostałym odcinku występują dziury, ale już nie tak intensywnie jak w lesie w okolicach przepustu. Gmina zakupiła świeżo frezowany destruktor asfaltowy i będzie on wsypywany w największe ubytki, przy obecnej pogodzie jest szansa, że będzie się to trzymało ze sobą. W sprawie burt przy drodze Wicewójt odpowiedział, że w okolicach przepustu, tam gdzie najczęściej to pokazywano, będzie nakładka asfaltowa, która podniesie rzędne drogi o 5 cm, czyli mniej więcej tyle, ile wystaje przerośnięta trawa z boku, więc ten problem będzie wyeliminowany, a gdy będzie występował na dalszym odcinku to wyśle się równiarkę, która zetnie pobocza. W sprawie betonówki do Kluk Gmina jest umówiona z Sołtysem i mieszkańcami, że sukcesywnie doprowadzą do ścięcia poboczy i do zimy spokojnie zdążą to zrobić, więc nie będzie się tam gromadził śnieg w zimę. W sprawie pytań Radnego Kowalczyka Wicewójt powiedział, że znowu zaczęto od mocnej wypowiedzi, że w Starej Niedziałce nie ma kanalizacji, nie ma wody i ul. Leśna jest w zasadzie opuszczona. Wicewójt powiedział, że należy wymienić ulice, które są wyasfaltowane i które pozostają do wyasfaltowania. Osią miejscowości jest droga powiatowa, która została gruntownie przebudowana wraz z chodnikami, druga droga powiatowa też została przebudowana i posiada chodniki. Ulice: Zielona, Stawowa i Lotników są przyjęte do asfaltowania, tzw. Repki, chociażby ul. Osiedlowa też jest pokryta asfaltem, nie jest zrobiony Natolin, który razem z ul. Św. Józefa chce się w tym roku złożyć do dofinansowania – odpowiadając od razu na pytanie Radnego Czajkowskiego Wicewójt poinformował, że będzie wydany ZRID na ul. Św. Józefa i jest to zapewnienie od Pani Naczelnik, natomiast projektant ma zrobić ostatnie uzupełnienia dokumentacji, po której nastąpi wydanie ZRIDu, więc nie będzie zagrożenia, że nie będzie dokumentacji w czasie składania wniosku, czyli we wrześniu. 29 sierpnia zorganizowane jest szkolenie przez Wojewodę Mazowieckiego, dotyczące zmian w punktacji wniosków i na to spotkanie wybierają się dwie osoby z Urzędu, aby jak najlepiej przygotować się do złożenia wniosku, żeby ul. Natolin i ul. Św. Józefa dostały dofinansowanie, bo wówczas ten bardzo ważny i długi ciąg drogowy będzie mógł być zrealizowany. Wicewójt przechodząc do sprawy ul. Leśnej w Starej Niedziałce powiedział, że jest ona utrzymywana w ten sam sposób co inne drogi gruntowe w Gminie, czyli dowozi się kruszywo i wykonuje się równanie. Wicewójtowi wydaje się, że ta ulica w porównaniu do innych gminnych dróg gruntowych jest tak samo utrzymywana i zamieszkałych domów w tej chwili jest tam niewiele. Powiedział też, że to normalne, że mieszkańcy najbardziej widzą swój ból i swoją drogę, ale aby w pełni

dostrzec sprawę należałoby też zobaczyć jak wygląda sytuacja w innych rejonach Gminy, gdzie mieszkańcy nie mają do przejechania 200-300 metrów do drogi asfaltowej, ale mają do pokonania do drogi asfaltowej np. kilometr i muszą codziennie pokonywać ten dystans. Wicewójt dodał, że zmierza tylko do tego, że sytuacja na ul. Leśnej nie jest super wyjątkowa w skali Gminy, jak to przedstawiają mieszkańcy, bo jest to jedna z typowych dróg i wniosek o zajęcie się tą drogą wpłynął dopiero w lecie. Poza tym bardzo dużo mieszkańców przychodzi i pyta o swoje projekty, zadania inwestycyjne i pracownicy Urzędu o tym rozmawiają, ale nie jest tak, że automatycznie ze wszystkich rozmów są sporządzane notatki, które zalewają Wójta, bo później można by ważyć na tony takie notatki. Od lat jest przyjęty schemat prac i wnioski do budżetu są kierowane przez mieszkańców, radnych, sołtysów do końca września, a potem wnioski te są zbiorczo analizowane i porównywane. W związku z tym wniosek, który wpłynął od mieszkańców ul. Leśnej w tym roku też będzie w taki sposób potraktowany. 30 września będzie zamknięcie okresu na przyjmowanie wniosków, potem do 15 listopada będzie przedstawiony projekt budżetu. W sprawie pytania Sołtysa Stojadeł dotyczącego ul. Leśnej w Stojadłach i tego kto zawinił Wicewójt odpowiedział, że winę ponosi projektant. Zapytanie ofertowe było w poprzednim roku w październiku, na początku listopada była podpisana umowa. Urząd Gminy pisał e-maile do projektanta, żeby rozpoczynał prace, ale na początku nic się nie działo. Dopiero w styczniu było spotkanie, przedstawiono rysunki, ale potem praca projektanta też nie była zbyt intensywna. Dopiero teraz przysłał geodetów, czyli po czasie, bo do końca czerwca powinien przynieść do Gminy gotowy ZRID ze Starostwa Powiatowego. Projektant próbował w maju dyskutować o pierwotnych założeniach, żeby wciągnąć Gminę w to, że niedotrzymanie terminu jest spowodowane zmianą pierwotnych ustaleń, ale nie było zgody co do tego, bo rozmowa o głównych założeniach odbyła się na spotkaniu, które odbyło się w straży. Detale można było uzgadniać e-mailami, ale w lutym projektant spokojnie mógł dążyć do zamknięcia projektów, podziałów geodezyjnych, a nie dopiero teraz. Nie było przedłużenia terminu dla wykonawcy, więc jest to ewidentnie jego wina i ma tego świadomość, zwłaszcza, że wcześniej projektował ul. Leśną w Maliszewie, więc zetknął się już z mińskim Starostwem i wiedział jakie są wymagania. Wicewójt wyraził opinię, że projektant na początku stracił wiele czasu i zabrakło mu czasu mimo intensywnych prac na wiosnę. W sprawie pytania Radnej Kraszewskiej dotyczącego oświetlenia Wicewójt powiedział, że zatwierdzone są tylko prostsze zadania na zlecenia. Nie ma więc zatwierdzonego jeszcze tego zadania przy drodze powiatowej i nie wiadomo, kiedy decyzja zostanie wydana przez Starostwo. Projektant zwracał uwagę, że projektował w odniesieniu do projektu chodnika i na dużym odcinku, tam gdzie obecnie jest dość głęboki rów, będzie nasyp chodnikowy, a pod chodnikiem będzie rurociąg odwadniający i maszty będą stały dużo wyżej niż obecnie, a teraz mogłyby się przewrócić, bo nie miałyby odpowiedniego zakotwiczenia w gruncie. Na odcinku bliżej Ceglowa w pobliżu ul. Brzozowej prawdopodobnie oświetlenie nie będzie wykonane w tym roku. W sprawie uchwały dotyczącej pomocy gminom poszkodowanym w nawałnicach to rozmawiano o tym na komisjach i radni wyrazili zainteresowanie, ale nie było szczegółów, więc powróci się do tej sprawy na następnej sesji. Problemy tych gmin nie skończą się szybko, poza tym Pani Sekretarz rozmawiała z osobą z Caritasu, która ma orientację w tamtych stronach i wie, jakie gminy są potrzebujące, a nie są tak medialnie wyreklamowane. Szczegółowe kwestie dotyczące przekazywanych środków będą omawiane

na kolejnych komisjach. W sprawie pytania Radnego Kopczyńskiego dotyczącego sposobu ogrzewania budynku komunalnego w Janowie Zastępcą Wójta powiedział, że myślą przewodnią jest to, że budynki komunalne nie mają nikogo zachęcać do zamieszkania. Gmina nie tworzy mieszkań na wynajem dla normalnych klientów, należy mieć świadomość, że osoby mieszkające obecnie w barakach nie płacą czynszów, nie płacą za wodę, za śmieci i uważają, że jest to normalne. W związku z tym nie można dla takich klientów tworzyć systemu zachęt i mieszkań ze wszystkimi nowocześnieściami. Przy dobrym ociepleniu powstającego budynku, a takie ma być, osoby, które będzie na to stać mogą sobie spokojnie ogrzać te niewielkie pomieszczenia elektrycznie. Osoby, które są ewidentnie na bakier z opłatami pewnie będą wołały przynieść sobie jakiś opał i tym przepalać i będą miały taką możliwość, albo będą grzali się od sąsiadów. Cały budynek będzie dobrze zaizolowany termicznie, więc ogrzewanie elektryczne nie będzie dużym kosztem. W sprawie pytania Sołtysa z Bud Barczackich dotyczącego projektów kanalizacji Wicewójt poinformował, że jesteśmy przed etapem ustalania budżetu, ale na ten moment nadal jest duży zapas dokumentacji, która jest nietknięta. Pozostała Targówka za torami, są Osiny i Nowe Osiny na południe od drogi krajowej, gdzie też jest zaktualizowany projekt, jest też dokumentacja na Kolonię Janów, a w związku z rewitalizacją jest wykonywany projekt od Janowa przez Dziękowiznę, Budy Janowskie, Kolonie Janów aż do Targówki, więc trudno w tej chwili optymistycznie się wypowiadać o wprowadzeniu następnego projektu kanalizacji skoro są dokumentacje, które stoją jeszcze na półkach. W sprawie pytań Radnego Czajkowskiego Wicewójt powtórzył, że decyzja ZRID na ul. Św. Józefa nie ma zagrożenia i będzie wydana. W sprawie decyzji dotyczącej obowiązku wykonania rowu potrzebne jest zasięgnięcie informacji u pracownika, są oczywiście możliwości administracyjne, żeby przymuszać do wykonania decyzji w postaci nakładania kar. W sprawie rozmów z GDDKiA powiedział, że jest kontakt na bieżąco i najważniejsze było wykonanie ścieżki pieszo-rowerowej przy drodze nr 50 w stronę Brzózego, co obecnie jest realizowane. Jest to duży sukces Wójta, bo udało się uzyskać dofinansowanie i jest to realizowane, jednak „nie wszystkie sroki można złapać za ogon”, ale później np. w kolejnym miesiącu pojawi się temat utrzymania zimowego, obecnie nie było to szczegółowo analizowane. W sprawie napraw po firmie kanalizacyjnej i gwarancji Wicewójt powiedział, że wszyscy widzą, że firma nie wykonuje tych napraw gwarancyjnych. Były spotkania, pisma, ponaglenia, były przypominane terminy z umowy i zapisy, że jeśli ktoś nie wykonuje napraw gwarancyjnych to Gminie przysługuje prawo żądania kar umownych. Jest wiele tematów dotyczących tej firmy i to z kilku kolejnych lat. Gmina zbiera to wszystko, aby po końcu gwarancji wystąpić z tymi wszystkimi sprawami zbiorczo do sądu, żeby nie prowadzić kilu spraw, tylko jedną. Wicewójt dodał, że przekroczonych terminów i spraw niezrealizowanych jest już bardzo dużo, więc będzie to zapewne duże, kilkuletnie postępowanie sądowe w sprawie uzyskania odszkodowań, bo nie ma już zapasu gotówki z gwarancji i wybrano te środki do końca. W związku z tym pozostała walka o odszkodowanie i ewentualnie egzekucja przez komornika, żeby odszkodowanie było przelane. GZGK wykonuje prace, ale są to mniejsze roboty, które nie obciążają budżetu Zakładu, ale są nieodzowne. Jeśli chodzi o ul. Wiejską i ul. Miodową to Gmina będzie musiała sama na własny koszt przed zimą dokonać naprawy i skrzętnie zbierać rachunki, żeby okazać je w sądzie, gdy będzie rozprawa z firmą, ale póki co daje się jeszcze czas firmie na naprawę tego przed zimą. W sprawie pytania Radnego Gałązki

o oświetlenie w Cielechowiźnie Wicewójt poinformował, że zadania związane z oświetleniem są wykonywane w Gminie i w bardzo wielu miejscowościach zostały wybudowane stanowiska słupowe, bo od tego zaczęła firma. Natomiast w Cielechowiźnie są stanowiska słupowe i jest kwestia montażu opraw. Firma ma czas do końca miesiąca na montaż opraw. Wicewójt dodał, że w Nowych Osinach z własnej inicjatywy zaproponowano wykonawcy zmianę oświetlenia z sodowego na ledowe. W czasie projektowania zwracano się do projektanta, żeby zaprojektował tam lampy ledowe, ale projektant zrobił sondaż rynku i informował, że przy niskim oświetleniu oprawy ledowe są prawie dwa razy droższe od sodowych, więc byłby długi okres zwrotu. Od wykonania projektu upłynęło ok. 2 lata i w międzyczasie sytuacja na rynku zmieniła się i jest dostępne tanie, dobre oświetlenie ledowe na niskie chodnikowe oświetlenie i wykonawca znalazł takie oprawy, które przekazał do konsultacji do Gminy i wyrażono na to zgodę. Problem jest z produkcją, bo rozmowa była na początku sierpnia, a w tej chwili w fabrykach jest duże obłożenie, bo jest sezon letni w całej europie i sprzedaje się więcej tego towaru, jednak zależy nam na tym, bo oprawy ledowe są oszczędniejsze. Najprawdopodobniej, w związku z tym, wpłynie pismo od wykonawcy, żeby przedłużyć termin do 30 września na tę lokalizację w Nowych Osinach. Wicewójt wstępnie uważa, że powinno się wyrazić na to zgodę, bo będzie można dostać lepsze lampy. W sprawie wykonania nakładki na ul. Ogrodowej Zastępca Wójta powiedział, że wiadomo jaka jest sytuacja z bieżącymi nakładkami i trudno powiedzieć co będzie za 1-2 miesiące. Są też mieszkańcy z innej ulicy, którzy również oczekują nakładki, więc trzeba będzie na to wszystko spojrzeć chłodnym okiem i zobaczyć jaka jest sytuacja z niespodziewanymi dochodami np. ze zwrotem VATu. W sprawie wystąpienia do GDDKiA o przełożenie chodników tam, gdzie są duże różnice wysokościowe, żeby było to bezpieczne w użytkowaniu Wicewójt poinformował, że wystąpi się o to.

Radny Kowalczyk, mówiąc z miejsca powiedział, że mieszkańcy ul. Leśnej w Starej Niedziałce przekazali mu kilka zdjęć i jeśli będzie zgoda to chciałby je zaprezentować

Wicewójt powiedział, że byłoby sprawiedliwe, gdyby skorzystano z poczty elektronicznej z kwietnia, marca, maja i powyciągałoby się zdjęcia, które przesyłali mieszkańcy z całej Gminy i wówczas równolegle można byłoby zobaczyć sytuację z różnych ulic, a nie tylko z jednej.

Radny Kowalczyk powiedział, że chciał ten temat omówić na komisji, ale Wicewójt szybko urywa temat, więc przeniósł to na sesję.

Wicewójt odpowiedział, że procedura wprowadzania nowych inwestycji jest taka, że do 30 września składane są wnioski do budżetu, a później rozpatruje się je przy pracach budżetowych. Nie jest więc tak, że nagle na początku miesiąca pada hasło i już w połowie ma być finansowanie i realizacja.

Radny Kowalczyk powiedział, że mieszkańcy chcą chociaż odwodnienie i kanalizację.

Wicewójt poinformował, że nie wykonano w ul. Leśnej kanalizacji w pierwszym etapie ponieważ ta ulica biegnie w dół w stosunku do głównej nitki, czyli ul. Mazowieckiej, więc na końcu tej ulicy, w terenie dużo niżej położonym, trzeba wykonać przepompownie ścieków. W związku z tym, że jest zgrupowanie domów na górze trzeba wykonać ponad 300 metrów sieci grawitacyjnej, która sprowadzi ścieki w dół i wybudować tam przepompownie, a potem potrzebny będzie odcinek tłoczny wybudowany w górę, żeby to wszystko tłoczyć. Są to bardzo duże koszty w porównaniu do tego, ile osób by z tego

korzystało i dlatego wówczas podjęto decyzję o nie realizacji tego odcinka i czekaniu do momentu, gdy będzie tam na tyle dużo mieszkańców, że będzie to efektywne i ekonomiczne. Poza tym przy dofinansowaniach potrzebny był wskaźnik minimum 120 osób na bieżący kilometr sieci, więc można sprawdzić jaki jest wskaźnik liczby mieszkańców przy tej ulicy. Zastępca dodał, że oczywiście rozumie mieszkańców, ale osoby zajmujące się całą Gminą muszą mieć szersze spojrzenie i nie można bardzo fragmentarycznie zajmować się Gminą, tylko trzeba odnosić się do większej całości.

Pan mówiąc z miejsca zapytał Wicewójt dlaczego oszukuje wszystkich zgromadzonych, ponieważ sporadycznie pokazują się nowe wyrwy na drodze tam gdzie stoi woda i nie ma odpływu do rowu, a wszystkie inne to zaniedbania i niefachowe wykonawstwo. Zapytał też Wicewójta, czy można położyć asfalt na coś mokrego.

Wicewójt powiedział, że Pan odrywa sprawę od kontekstu, bo gdy była mokra wiosna to wiele osób, w tym również Pan naciskał, żeby łątać dziury, natomiast wystarczy nasypać kruszywa w dziurę i podsiakiem kapilarnym ściągnie tę wodę i całe podłoże jest mokre.

Pan zapytał, czy można na błoto i na wodę kłaść masę bitumiczną,

Wicewójt odpowiedział, że nie można i nie było tak kładzione.

Pan stwierdził, że kluczykiem od samochodu podnosił i pokazywał, że jest woda pod spodem. Zapytał też po co pracownicy GZGK wozili palnik gazowy, który służy do osuszenia terenu, ale go nie użyli. Gdy zwrócił na to uwagę to dostało mu się wulgarnych słów przy obecności pracownika Gminy, nawymyślali i powiedzieli, że go załatwią. Pan zapytał, po co jest to wożone i czy nie można osuszyć i wymieść dziur, bo tam gdzie było oczyszczone jego dmuchawą spalinową dołki są załatane do tej pory. Zapytał też, gdzie jest zagęszczarka, bo nacisk samochodów powoduje ogromną siłę i powstaje wytrysk wody w małe kanaliki, które są tam. Powoduje to uszkodzenia nawierzchni po pewnym czasie. Zapytał też gdzie jest logiczne myślenie i szanowanie pieniędzy podatników, jeśli wysyła się pracowników w deszcz i z powodu opadów nie robią. Poprosił również o odpowiedź w sprawie wyrwy w rowie w stronę Grzebowilka, o którym wspominał, ponieważ pracownicy jeżdżący tam mogli to zrobić. Pan powiedział, że pracownicy robią co chcą i jest jedna sitwa – Pan negatywnie odniósł się również do relacji interpersonalnych panujących w GZGK.

Wicewójt powiedział, że ubytki na drogach gminnych łątane są skrawanym destruktem i na pewno wszystkie większe ubytki będą zapełniane. W sprawie ubytku przy drodze do Grzebowilka Wicewójt powiedział, że mieszkaniac użył sformułowania „w kolano”, ale nie jest to w kolano Pana, tylko może jakiegoś dziecka, bo nie jest to takie zakłębienie, jak przedstawia to Pan, który ma skłonności do kwiecistej i barwnej opowieści oraz sięgania daleko do historii, nawet poszczególnych wydarzeń z wczesnej wiosny, mimo, że jesteśmy już prawie w jesieni. Wicewójt dodał, że pracownicy być może powiedzieli coś pod nosem, ale trudno oczekiwać, żeby pracownik fizyczny zachowywał idealną kulturę osobistą i nic w emocjach nie powiedział. Pan też pracuje z takimi ludźmi, więc zdaje sobie z tego sprawę, natomiast gdyby to było ze strony Wójta, Zastępcy Wójta lub urzędnika, który ma stanowisko inspektora to byłaby inna sytuacja.

Pan powiedział, że mniejsza o to, czy pracownik jest kulturalny, ale jeśli podejmuje się zadania to powinien znać prawo budowlane i wiedzieć jak wykonać daną robotę.

Powiedział również, że wiele razy mówił o tym samym, ale pozostaje to bez echa i przez brak odpływu wody niszczona jest droga.

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – poprosił o wzajemne szanowanie się, również podczas obrad sesji. Odnosząc się do wypowiedzi Pana [] w sprawie złego traktowania interesantów przez pracowników Gminy powiedział, że jest bardzo wrażliwy na trzymanie poziomu obsługi interesantów przez pracowników Urzędu Gminy i nie ma większych sygnałów o złej obsłudze. Powiedział również, że dowodem tego jest, że Gmina Mińsk Mazowiecki otrzymała wyróżnienie „Gmina na 5”. Wójt powtórzył, że stara się, aby poziom obsługi był wysoki. W sprawie działki w Gliniaku, która została przejęta przez Gminę poinformował, że na Komisji mówił o tej sprawie. Przedstawił również historię tej sprawy. Tereny we wsiach 50-60 lat temu były przeznaczane przez tzw. wspólnoty wiejskie dla GS, aby np. mogły na nich powstawać sklepy spożywcze. Było to robione decyzjami poprzedniego ustroju, bez formalnych spraw własnościowych. Na tych terenach budowano też zlewnie mleka i wówczas to zarząd spółdzielni mleczarskiej był podmiotem, który to realizował. Sprawy własnościowe części tych terenów zostały uregulowane prawnie na przestrzeni lat, ale część terenów pozostało jako tzw. mienie niczyje, bo były przez kogoś oddane i nie załatwiono spraw formalnych. W sprawie Gliniaku był to właśnie teren niczyj i było wskazanie, że Gmina może pozyskać ten teren poprzez decyzję sądu, pomnażając w ten sposób mienie gminne. Wójt powiedział, że udało się pozyskać tę nieruchomość i jest ona w bardzo dobrym miejscu. Obecnie działają tam dwa podmioty: sklep budowlany i sklep spożywczy. Wójt wspólnie z pracownikami gminnymi wystąpił do sądu w sprawie uregulowania spraw własnościowych i uprawomocnionym postanowieniem sądu z 6 czerwca 2017 r. nieruchomość stała się gminna – Wójt zacytował postanowienie sądu. Radni zostali zapoznani ze sprawą na Komisji. Jest trudna sytuacja formalno-prawna, ponieważ jest podpisana umowa przez Wójta z firmą prowadzącą działalność budowlaną i do Gminy wpływają środki za wynajem. Natomiast druga część, w której jest sklep spożywczy był we władaniu Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska, która do stycznia 2017 r. prowadziła sama działalność płacąc podatki od nieruchomości i od gruntu zajętego wokół tego sklepu pod działalność. W styczniu GS przestał prowadzić sklep i wynajął go spółdzielnia WSS. Wójt rozmawiał z Prezesem obecnego dzierżawcy i z Prezesem GS i przedstawił swoje stanowisko, jest jednak jeszcze kilka wątków do wyjaśnienia. Zostało wysłane oficjalne pismo do obecnego najemcy, aby skontaktował się z Gminą i rozliczał się z Gminą. Była też informacja do GS, że jest taka sytuacja i GS nie powinien pobierać opłat. Póki co jeszcze nic się nie zadziało, ponieważ Wójt czeka na spotkanie z gminnym prawnikiem, aby rozwiązać umowy, które są zawarte pomiędzy GS i WSS i jednocześnie przejąć we władanie sam obiekt. Z informacji słownych od Prezesa wynika, że wyposażenie sklepu spożywczego, regały, wymiana instalacji elektrycznej itp. należy do GS, więc zaraz będzie kolejny konflikt, co zrobić ze sprzętem, czy GS ma wszystko zabrać, czy pozostawić. Wójt dodał, że umowa zawarta pomiędzy GS i WSS mówi o tym, że jest 3miesięczny okres rozwiązania umowy. Wójt podsumował, że obecnie jest na etapie spotkania z prawnikiem, zaprosi też obu prezesów i poinformuje radę o ustaleniach, ponieważ komplikuje się sprawa wyposażenia. Powiedział również, że osoby obecnie prowadzący działalność w drugiej części nieruchomości mają oczekiwania na nabycie. Poza tym Wójt ma też sygnały od osób prywatnych zainteresowanych tą nieruchomością. Wójt powiedział, że jest możliwość

podziału tej nieruchomości na kilka części, ale na razie to wszystko to dopiero koncepcje. W sprawie wypowiedzi Pana dotyczącej koncesji na sprzedaż alkoholu Wójt powiedział, że można być dzierżawcą jakiegoś sklepu i dostać pozwolenie na prowadzenie działalności i sprzedaż alkoholu, więc nie trzeba być właścicielem. W tej konkretnej sprawie jest zawiła sytuacja i Wójt nie potrafi odpowiedzieć jaka jest tu sytuacja, ale porozmawia z osobami zajmującymi się wydawaniem pozwoleń na sprzedaż alkoholu. W sprawie wycinki drzew powiedział, że Gmina stała się z mocy prawa właścicielem tej nieruchomości dopiero od momentu uprawomocnienia się postanowienia sądu, czyli od 28 czerwca 2017 r., natomiast wycinki były wcześniej. Wójt przypomniał, że przez pewien czas były łagodniejsze przepisy, dotyczące wycinki drzew, ale nie wie, czy w tym czasie doszło do tej wycinki. Gminny pracownik mówił, że był w tamtym czasie w tym miejscu i nie widział śladów po tym drzewie, potwierdził natomiast sprawę gałęzi, o której mówił Pan . Wójt dodał, że ta działka jest chyba GS i dlatego była zgoda na usunięcie gałęzi, ale o wycinkę drzew powinien wystąpić właściciel. W sprawie pytania Sołtysa Stojadeł, dotyczącego rowu powiedział, że na wspomnianym walnym zebraniu nie rozmawiano o szczegółach inwestycyjnych, ponieważ omawiano rozliczenie roku 2016. Była też zmiana zarządu Spółek Wodnych – Wójt zadeklarował, że skontaktuje się ze Spółkami Wodnymi i ustali, czy mają przewidziane środki na ten rok na oczyszczenie tego rowu. W sprawie ogrzewania budynku komunalnego budowanego w Janowie powiedział, że te mieszkania są po to, żeby był dach nad głową i taka jest zasada ich budowania i warunki dofinansowania. Nie można się spodziewać tutaj luksusów, a koncepcja budowy tego budynku i ogrzewanie było od dawna omawiane. Wójt zauważył, że ludzie nie płacą opłat i czynszów latami i wcale nie jest powiedziane, że będą to mieszkania dla mieszkańców baraków w Janowie. Nie ma jeszcze żadnej komisji do przydziału, natomiast ludzie przychodzą i podpytują, kto będzie o tym decydował – Wójt dodał, że w odpowiednim czasie komisja zostanie powołana i będą w niej społecznicy i urzędnicy. Jest natomiast już prowadzona lista chętnych na te mieszkania. Wójt poinformował, że mieszkańcy zgłaszają się z różnymi problemami i Gmina stara się pomagać. Powiedział też, że lista chętnych będzie zapewne bardzo długa, natomiast mieszkań będzie 28, a 2-3 mieszkania trzeba będzie pozostawić wolne na niespodziewane sytuacje, bo obowiązkiem Gminy jest zapewnienie dachu nad głową i po to jest budowany ten budynek. Po analizie finansowej zrobionej z projektantem i architektem, który wykonywał projekt budowlany i uzyskał pozwolenie na budowę jest możliwość wykonania alternatywnego ogrzewania i nie będzie to duży koszt, ponieważ mieszkania są małe i należy sobie uświadomić na jakie potrzeby powstaje ten budynek. Otwarcie budynku planowane jest na czerwiec przyszłego roku. W sprawie wypowiedzi Radnego Czajkowskiego o usterkach pokałizacyjnych i naprawianiu ich przez GZGK Wójt powiedział, że Zakład robił to na ul. Pogodnej, gdzie były zalewania i nie udało się tego zrobić do końca, ale przeniesiono się też na ul. Wąską i wspólnie ze Spółkami Wodnymi udało się to wykonać. GZGK kończy również sprawy przy ul. Zdrojowej, a także odtworzono drenaże na ul. Spokojnej w Osinach, które prawdopodobnie były uszkodzone przez kanalizację, ale na mapach ich nie było, jednak trzeba to odtworzyć, bo nikt tego nie robi za Gminę. Wójt podziękował Przewodniczącą za zaproszenie na Narodowe Czytanie. Pani Dyrektor Biblioteki była w Gminie, ale niestety Wójt, Zastępca i Pani Sekretarz nie będą mogli być, więc dobrze, że sprawę przejęła Pani Przewodnicząca. W sprawie wystąpienia Radnego Lipińskiego dotyczącego współpracy

z Generalną Dyрекcyją Dróg Krajowych i Autostrad Wójt powiedział, że stara się to załatwić w rejonie, a nie w centrali w Warszawie i stwierdził, że przynosi to większe efekty. Współpraca z oddziałem GDDKiA układa się prawidłowo i Wójt oczekiwałby od wszystkich instytucji takiej współpracy. Powiedział również, że jest też temat zalewania na ul. Pogodnej w Karolinie i na końcówce Arynowa – tutaj też trwają prace i oczekuje się na propozycje rozwiązań. W sprawie ul. Leśnej w Starej Niedziałce poinformował, że pismo od mieszkańców traktuje jako wniosek do budżetu na 2018 r. Powiedział też, że jest to rozwojowa ulica, ale na pewno nie mieszka tam tyle osób, żeby ulica kwalifikowała się do przyjęcia jej do wniosku, który Gmina składała na dofinansowanie unijne budowy kanalizacji w Starej Niedziałce, ponieważ był tam sztywny wymóg 120 osób na 1 km sieci.

Przewodnicząca Rady zarządziła 15 minut przerwy.

Po przerwie obrady zostały wznowione.

Punkt 8.

Informacja z wykonania budżetu Gminy za I półrocze 2017 r.

Pani Anna KOSOBUDZKA Skarbnik Gminy – poinformowała, że obowiązek przedstawienia informacji z wykonania budżetu za I półrocze do końca sierpnia danego roku wynika z przepisów prawa i radni otrzymali ten dokument przed sesją. Pani Skarbnik poprosiła o zapoznanie się ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za I półrocze. Budżet Gminy na 2017 r. był modyfikowany kilka razy w ciągu roku i po tych zmianach planowane dochody budżetowe wynoszą 62 109 374,47 zł, planowane wydatki budżetowe to 68 818 966,47 zł. Planowany deficyt budżetowy wynosi 6 709 592 zł, na jego pokrycie planowane są kredyty i pożyczki w kwocie 4 676 000 zł, a także wolne środki na rachunku gminy w kwocie 4 878 529 zł. Zaprezentowane dane to stan na 30 czerwca 2017 r., a już na tej sesji planuje się zmniejszenie kredytów i pożyczek do kwoty 3,480 mln zł, która zapewne też będzie korygowana w związku z przesunięciem na przyszły rok realizacji zadania dotyczącego odnawialnych źródeł energii. Planowane dochody budżetowe zostały wykonane w 30 287 963,65 zł, co stanowi 48,8%. Dochody bieżące zostały wykonane w 54,9%, co jest prawidłowym wskaźnikiem, jeśli zaś chodzi o dochody majątkowe to planowane były one w kwocie 6 891 161 zł, natomiast w I półroczu 2017 r. nie było zrealizowanych tych dochodów, ponieważ dotyczą one projektów realizowanych przy udziale środków unijnych i dotacje będą przekazywane dopiero w trakcie realizacji tych zadań. Dużą kwotę stanowi dotacja na termomodernizację budynków użyteczności publicznej, planowana kwota na ten rok to 1,869 mln zł, a zadanie jest w trakcie realizacji i będzie występowało się sukcesywnie o te środki. Poza tym duża kwota dotyczy też odnawialnych źródeł energii, które będą realizowane w przyszłym roku, więc w tym roku dotacja nie będzie przekazana. Podobna sytuacja jest z budową budynku komunalnego w Janowie, na który jest dotacja z Banku Gospodarstwa Krajowego w kwocie 663 tys. zł, ale będzie można wystąpić o refundację dopiero po wykonaniu części zadania, więc środki będą mogły pojawić się dopiero na koniec roku. Pani Skarbnik poinformowała, że jeśli chodzi o pozostałe dochody to nie zachodzi obawa, że będą niezrealizowane. Dużą kwotę stanowią udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych, które są w kwocie 12,758 mln zł. Na dzień 30 czerwca wykonanie tej pozycji wynosi 45,6%, ale w każdym roku w pierwszej połowie realizacja tej

pozycji zazwyczaj jest nieco niższa niż w drugim półroczu. Przechodząc do wydatków Pani Skarbnik poinformowała, że wydatki były planowane w kwocie 68 818 966,47 zł, a na dzień 30 czerwca wykonano 26 574 157,74 zł, co stanowi 38,6%. Wykonanie wydatków bieżących wyniosło 51,1%, natomiast wykonanie wydatków inwestycyjnych wyniosło 10,9%, co stanowiło kwotę 2 311 131,86 zł, a wydatki te były planowane w kwocie 21 299 258 zł. Wskaźnik jest niski, ale wynika to z dużej ilości zadań, które są objęte dofinansowaniem i będą one realizowane w ciągu roku i w roku kolejnym. W związku z tym, że dochody były realizowane szybciej niż wydatki to na koniec I półrocza wynik finansowy Gminy jest dodatni i wynosi 3 713 805 zł. Na dzień 30 czerwca 2017 r. Gmina posiadała zadłużenie w kwocie 11 628 160,77 zł, co stanowi 18,7% planowanych dochodów Gminy. Planowane na 2017 r. przychody z kredytów i pożyczek były w kwocie 4 676 000 zł i prawdopodobnie taka kwota nie będzie zaciągnięta, ponieważ do tej pory podjęto uchwałę o pożyczce na budowę kanalizacji w Targówce w kwocie 900 tys. zł, ale środki te nie zostały jeszcze uruchomione, bo nie podpisano umowy z Wojewódzkim Funduszem. Drugim zadaniem, na które też jest już podjęta uchwała, jest budowa budynku komunalnego w Janowie – planowany kredyt wynosi 70 tys. zł, ale środki również nie zostały jeszcze uruchomione i w trakcie dalszej realizacji będzie się z nich korzystało. Pani Skarbnik poinformowała również, że na budowę boisk sportowych w Janowie planuje się zaciągnąć pożyczkę w kwocie 500 tys. zł i zapewne będą to wszystkie kredyty i pożyczki zaciągane w tym roku. Jeśli chodzi o spłatę kredytów i pożyczek to na 2017 r. do spłaty jest 2 844 937 zł, ale nie trzeba na ten cel zaciągać kolejnych środków, bo Gmina posiada wolne środki na rachunku bankowym pochodzące z wycinki drzew. Środki te mogą być przeznaczone tylko na zadania związane z ochroną środowiska, więc przeznaczono je na spłatę kredytów na budowę kanalizacji. Pani Skarbnik poinformowała, że w przedstawionej informacji znajduje się również załącznik dotyczący wykonania zadań inwestycyjnych, ale jest to wykonanie kasowe. Na wiele zadań podpisano umowy, ale nie ma jeszcze realizacji finansowej, mimo, że prowadzone były pewne prace. Pani Skarbnik poinformowała też, że subwencja oświatowa w marcu jest przekazywana w dwukrotnej kwocie, ponieważ jest wówczas wypłacana tzw. trzynastka, więc są dwie raty subwencji.

Przewodnicząca Rady zapytała, czy są pytania – pytań nie zgłoszono.

Punkt 9.

Uchwała w sprawie zmian w budżecie Gminy Mińsk Mazowiecki na 2017 rok

Pani Anna KOSBUDZKA Skarbnik Gminy – poinformowała, że został przekazany nowy projekt uchwały, który uwzględnia już autopoprawki omawiane na komisji: zwiększenie o 35 tys. zł pozycji dotyczącej budowy wodociągu na ul. Orzechowej, oraz przeniesienie środków w wysokości 6,5 tys. zł z wydatków bieżących na majątkowe w ramach tego samego działu na modernizację gminnego budynku OSP w Targówce. Przedstawiony projekt uchwały przewiduje również zmianę dotyczącą budowy boisk sportowych w Janowie, ponieważ po otwarciu przetargu okazało się, że potrzeba na to zadanie 800 tys. zł, natomiast w budżecie planowane było 600 tys. zł. Dzień po komisji przyszła decyzja o zwrocie nadpłaconego podatku VAT za 2010 r. Korektę złożono w grudniu 2014 r. i od tamtej pory trwały zmagania z Urzędem Skarbowym. Sprawa przeszła wszystkie instancje i w końcu udało się odzyskać

te środki. W 2010 r. funkcjonowały inne zasady rozliczeń – Pani Skarbnik podała szczegóły sprawy. W związku z tym Gmina otrzyma 250 tys. zł zwrotu z Urzędu Skarbowego. 200 tys. zł proponuje się przeznaczyć na budowę boisk sportowych w Janowie. Pani Skarbnik zgłosiła również autopoprawkę zauważoną przez Panią Radną Kraszewską – dotyczy to wydatków na budowę dróg i ul. Sosnową w Zakolu Wiktorowo, a nie w Nowych Osinach, jak to jest w projekcie uchwały, na którą dokłada się 33,5 tys. zł. Pojawiła się nieścisłość, ponieważ zadanie jest realizowane z dwóch źródeł: z funduszu sołeckiego w wysokości 10 922 zł, który był przeznaczony na podwójne utrwalenie tej ulicy, natomiast w planie wydatków majątkowych pojawiła się pozycja wykonanie nakładki asfaltowej na ul. Sosnowej w Zakolu Wiktorowo w kwocie 20 tys. zł. Przy kalkulowaniu brakujących środków nie było wzięte pod uwagę 20 tys. zł z budżetu, więc na to zadanie nie potrzeba 33,5 tys. zł, ale 13,5 tys. zł. W związku z tym Pani Skarbnik proponuje pozostawienie 20 tys. zł na wydatki bieżące i bieżące utrzymanie dróg, bo w tej pozycji potrzeba środków, więc jest to dodatkowa autopoprawka.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy radni zgłaszają sprzeciw w sprawie przyjęcia zgłoszonych zmian jako autopoprawki – nie zgłoszono sprzeciwu wobec zaproponowanego sposobu przyjęcia zmian.

Pan Radosław LEGAT Zastępca Wójta – powiedział, że na sesji nadzwyczajnej i na komisjach pojawił się temat tego, jak doprowadzić, aby inicjatywy lokalne dotyczące nakładek mogły być wykonane w całości, bo uchwała Rady Gminy mówi o tym, że Gmina dofinansowuje inicjatywy tylko w takim zakresie, jak określa to umowa i jak był uzgodniony wniosek. W związku tym pojawiały się kontrowersje, ale rozwiązanie jest banalnie proste, ponieważ można z inicjatywami podpisać protokół na taki odcinek, na jaki starcza pierwotnie planowanych środków gminnych i z inicjatywy. Natomiast pozostały odcinek może być traktowany jako wydatek w całości z budżetu Gminy. Przyjęcie zaproponowanych zmian w budżecie pozwoli na spokojne wydatkowanie środków bez naruszania jakichkolwiek zasad. W latach kolejnych za każdym razem trzeba będzie o tym dyskutować, ponieważ nie zmienia się uchwały o inicjatywach lokalnych.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały z autopoprawkami

W głosowaniu wzięło udział 12 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 12 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XXXVI/258/17 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 10.

**Uchwała w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej
Gminy Mińsk Mazowiecki na lata 2017-2023**

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są jeszcze pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 11 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 11 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XXXVI/259/17 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 11.

**Uchwała w sprawie przyjęcia zaktualizowanego „Programu usuwania azbestu
i wyrobów zawierających azbest na lata 2009-2032 dla Gminy Mińsk Mazowiecki”**

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 11 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 11 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XXXVI/260/17 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 12.

Uchwała w sprawie ustalenia nazw ulic we wsi Karolina

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 11 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 11 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XXXVI/261/17 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 13.

Wolne wnioski

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – poinformował o sprawie dotyczącej przejazdu pod torami kolejowymi na trasie Pilawa – Thuszcz na przedłużeniu ul. Sosnkowskiego w stronę Kędzieraku. Temat ten powracał kilka razy i był poruszany na różnych spotkaniach ze Starostą i Burmistrzem Miasta. Wspólnie wystapiono o możliwość przebudowy tego wąskiego przejazdu, natomiast później odbywały się spotkania z przedstawicielami różnych firm zajmujących się wykonywaniem tego rodzaju inwestycji. Starosta wystosował pismo, między innymi do Wójta, w sprawie budowy przejścia pieszo-rowerowego pod torami linii PKP PLK w ciągu drogi powiatowej ul. gen K. Sosnkowskiego i ul. A. Chróścielewskiego w Mińsku Mazowieckim – Wójt odczytał wspomniane pismo Starosty. Pismo zawiera propozycję podziału kosztów inwestycji po 1/3 pomiędzy Starostwem, Miastem i Gminą, a szacunkowy koszt kosztorysowy inwestycji planowany jest, w zależności od przyjętych rozwiązań, w wysokości od ok. 2 mln zł do ok. 2,2 mln zł. Z prośbą o udział w realizacji inwestycji zwrócono się też do PKP PLK, ale PKP PLK nie zadeklarowało udziału finansowego, jednak zapewniło o udzieleniu pomocy formalno-prawnej. Starosta poprosił o ustosunkowanie się do propozycji do 31 sierpnia. Wójt odczytał również odpowiedź do Starosty – w odpowiedzi Wójt poinformował, że sprawę przedstawi na sesji Rady Gminy w dniu 24 sierpnia 2017 r., a stanowisko co do udziału w przedmiotowej sprawie zostanie przekazane po ustaleniach z Radą Gminy. Wójt dodał, że można o tej sprawie teraz podyskutować, a decyzja może zapaść na kolejnej sesji Rady Gminy we wrześniu. Wójt dodał również, że wcześniej była mowa o wykonaniu szerokiego przejścia dwupasmowego pod tymi torami razem z chodnikami i cena takiej inwestycji może wynieść ok. 5 – 10 mln zł. Jednak po informacjach stwierdzono, że nie stać samorząd na tak drogą inwestycję i były propozycje wykonania drugiego otworu dla ruchu pieszo-rowerowego – Wójt powiedział, że dla niego to nie jest rozwiązanie, bo docelowo wyda się ok. 2 mln zł na sprawę, która będzie wracać po kilku latach, ponieważ nie będzie to spełniało swojej funkcji. Zwrócił też uwagę na duże problemy logistyczne związane z ruchem kolejowym.

Pan Zbigniew PIĄTKOWSKI redaktor naczelny Tygodnika i TV „Co słychać ?” – powiedział, że również obserwuje tę sprawę i jej różne koncepcje. Radny miejski Dariusz Gąsior miał koncepcję połączenia drogą nr 50 z drogą krajową A2. Połączenie byłoby po terenach nadleśnictwa i byłby to najlepszy pomysł, bo mieszkańcy Gminy też mieliby dojazd. Redaktor Piątkowski powiedział, że Wójt ma rację, bo do takiej inwestycji można się byłoby dołożyć, natomiast obecną propozycję Powiatu dotyczącą tunelu Gmina może wspomóc w wysokości najwyżej 5%.

Pan Stefan CZAJKOWSKI Radny Rady Gminy – odnosząc się do propozycji Wicewójta powiedział, że oczywiście pieniądze poszły i akceptacja też, ale należy przypomnieć, że on zgłaszał to już w poprzednim roku w formie dokończenia prac drogowych tam, gdzie były inicjatywy lokalne i zachodziła potrzeba dokończenia asfaltowania. Dotyczyło to ul. Kwiatowej w Nowych Osinach. Wówczas była sugestia Wicewójta, że to zmienia

kształt inicjatywy lokalnej, ale jak się okazuje dzień dzisiejszy wskazał, że niczego nie zmienia. Można na danym odcinku zatrzymać inicjatywę lokalną i wkład mieszkańców, a dalej kończyć za środki gminne z bieżącego utrzymania dróg. Pan Czajkowski powiedział, że to co było podane przez niego rok temu nabrało mocy prawnej z dniem dzisiejszym, ale szkoda że tak późno, bo na 150 metrowy odcinek nie ściągałoby się maszyn i wałca. Pan Czajkowski uważa, że udałoby się w poprzednim roku znaleźć środki na tę inwestycję. Zwracając się do Wójtów powiedział, że jeśli jest wyłożenie planu, a jest to bardzo ważny dokument, jeden z najważniejszych, i jest dyskusja na ten temat to prosi o informację dla wszystkich sołtysów, bo nie wiadomo gdzie są działki poszczególnych mieszkańców danych miejscowości i być może mają działki w miejscowościach, gdzie jest wyłożenie planu i są wysoce zainteresowani tą tematyką. Pan Czajkowski powiedział również, że na zebraniu sołeckim w Osinach Wójt mówił, że doszlifowane są zasady współpracy z Miastem na styku gruntów miejskich i gminnych w sprawie utrzymania dróg na przykładzie ul. Żwirowej. Pan Czajkowski po tym zebraniu nie dzwonił już do Miasta, ale równiarka zawracała na ul. Działkowej i z powrotem zawróciła nie robiąc żwirowego odcinka do końca działek, więc współpraca na pewno wymaga jeszcze doszlifowania i tak nie może być. Pan Czajkowski powtórzył, że tym razem nie wykonał telefonu, ale w poprzednich dwóch sytuacjach wykonał telefony i pracownicy przejechali dalej, jednak tym razem, metodą prób i błędów, okazało się, że nie wszystko jest doszlifowane.

Pan Kazimierz CHŁOPIK Sołtys Stojadel – zapytał, czy ul. Szkolna w Stojadłach jest zagrożona, jeśli chodzi o wykonanie asfaltu – **Wójt** odpowiedział, że ulica będzie zrobiona.

Punkt 14. Zamknięcie obrad

Po wyczerpaniu tematyki spotkania Przewodnicząca Rady Gminy zakończyła obrady XXXVI Sesji Rady Gminy Mińsk Mazowiecki, które odbyły się w dniu 24 sierpnia 2017 r.

Protokół sporządził:

Paweł Drobotowski

Paweł Drobotowski

PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY

Jolanta Bąk
Jolanta Bąk